

Dr Jeffrey Hudon, Archeologia biblijna, sesja 19, Ostatnie lata Judy i archeologia zagłady

© 2024 Jeffrey Hudon i Ted Hildebrandt

To jest dr Jeffrey Hudon i jego nauczanie na temat archeologii biblijnej. To jest sesja 19, Ostatnie lata Judy i archeologia zniszczenia.

OK, ten wykład dotyczy ostatnich lat królestwa Izraela i Judy.

I cytuję tutaj słowa Izajasza: biada Asyrii, ródze mojego gniewu i lasce, w której rękach jest moje oburzenie. Wysyłam go przeciwko bezbożnemu narodowi i zlecam go przeciwko ludowi mojego gniewu, aby zdobył tupy i tupy, i zdeptał ich jak błoto na ulicach. Niesamowite, pełne mocy słowa proroka Izajasza.

Tutaj mamy wizerunki artystów przedstawiające królów asyryjskich i obserwujących, jak ich armie oblegają miasta oraz przedostają się i niszczą wielkie miasta swoich wrogów. Rozmawialiśmy wcześniej o Asyrii i jej niesamowitych okrucieństwach. Zwłaszcza Asyria była znakomita w wojnie psychologicznej.

Myślisz o oblężeniu Jerozolimy pod rządami Sennacheryba, a Rabszaka pojawia się w imieniu króla asyryjskiego i zaczyna przemawiać do ludu. Stoi poza murami, ale mówi do ludu po judejsku, po hebrajsku, a nie po asyryjsku. A urzędnicy Ezechiasza krzyczą, mówią do nas po asyryjsku, rozumiemy to.

Ale nie, on chce, żeby to zrobił lud, omija króla i urzędników. Chce, żeby ludzie usłyszeli, co się z nimi stanie. I jest to straszna przemowa, którą wygłasza.

Oto, co się stanie: dobry policjant, zły policjant. Oto, co się stanie, jeśli się poddasz. Wyślemy cię do Asyrii.

Możesz budować nowe farmy i nowe domy, siedzieć pod własnym drzewem figowym i wieść miłe, spokojne życie. Ale jeśli nadal będziesz się opierać, cóż, tak właśnie by zrobili. Po pierwsze, jeśli próbowałbyś uciec z miasta, znaleźliby cię, złapali i wbili na słup, a ten słup stałby przed murami jako środek odstraszący dla innych.

Pomyśl o hot dogu i pieczeniu weenie na patyku. To byłbyś ty. Obdarliby cię także żywcem, wymachiwali, rozłożyli i obdarliby cię żywcem w ramach swoich okrucieństw.

Albo co, zdarzają się przypadki wbudowania ludzi w ściany. Nie do końca wiem, jak to by działało, ale nie brzmi to zbyt zabawnie. I tutaj oczywiście widzimy fragmenty

Psalmów, Izajasza i Ozeasza, gdzie mamy matki, matki w ciąży, rozerwane, a nienarodzone dziecko rozbite o skałę, gdy matka wciąż żyje, zanim zostanie zabita.

Niewiarygodne zło w ich okrucieństwach. Ale to znowu wzbudziło strach i rządili strachem, mocą i strachem. Ale kiedy w VII wieku osłabli, jak zobaczymy, ich upadek i upadek był szybki z powodu ich okropnej, okropnej reputacji w związku z tym, co robili ludziom.

Jeśli chodzi o politykę zagraniczną, ponownie pojawiliby się z armią na waszej granicy i powiedzieli: „Zostań wasalem, złóż nam daninę, a zostawimy cię w spokoju”. Możesz zrobić swoje. Jeśli naród stawiałby opór, zaatakowałby go i być może deportował króla i wystawił na czele własną osobę lub lojalnego wasala spośród ludności.

Jeśli po tym rozległby się jakikolwiek szept buntu, cały naród lub większość narodu zostałaby deportowana. Król zostałaby zabity. A Biblia bardzo, bardzo, Stary Testament bardzo, bardzo jasno i bardzo obrazowo przedstawia to, co przydarzyło się niektórym królom, którzy stawiali opór.

I znowu zostało to przyjęte głównie przez Babilończyków. A więc bardzo, bardzo złe imperia. Ale w tym złu było także piękno, piękno ich kultury, piękno ich architektury, piękno ich ceramiki i ich sztuki.

Mówiliśmy o Tiglat-Pileser pod koniec VIII wieku i wyjaśnimy to bardziej, gdy spojrzemy na VIII wiek. Był pierwszym z tych królów asyryjskich, który nie tylko dokonywał najazdów, ale także faktycznie anektował terytorium, tworzył prowincje i tak dalej. Był w pewnym sensie genialnym mózgiem asyryjskiej polityki zagranicznej. Jak widać tutaj jest napisane, 745 do 727 p.n.e.

Ponownie Salmanasar i Sargon byli następcami Tiglat-Pilesera i nadal rozwijali tę samą politykę. Oczywiście rozpakujemy Sennacheryba, gdy będziemy rozmawiać więcej o VIII wieku. Znalaziono słynny przyzmat Sennacheryba, opisujący podbój Judy, oraz różne jego kopie.

I znowu rozpakujemy to bardziej w późniejszym programie PowerPoint. Istnieje jednak wiele informacji i wiele pytań dotyczących Sennacheryba. Jego pałac został ponownie odkopany w Niniwie przez Lairda.

Wielka galeria w jego pałacu, której kulminacją była sala tronowa – najważniejsze miejsce w jego sali tronowej – była poświęcona jego podbojowi miasta Lakisz. I fototapeta za fototapetą to przedstawiało. Laird potrafił czytać pismo klinowe z Lakisz, zdjął te tablice i wysłał je.

Znów były fragmentaryczne; nie były kompletne, więc wysłano je do British Museum. I tam pozostają do dziś. Zostały skopiowane i odlane, a kopie znajdują się w innych muzeach, zwłaszcza w Muzeum Izraela w Jerozolimie.

Jednak oblężenie Lakisz przez Sennacheryba było ukoronowaniem jego panowania ze względu na miejsce w jego pałacu. Lakisz znów było drugim co do wielkości miastem w Judzie pod Jerozolimą. Dlaczego nie Jerozolima? Dlaczego nie stolica? Dlaczego nie główne epicentrum Judy? Ponieważ nigdy go nie pokonał.

Tego nie mówi, ale nigdy tego nie pokonał. Jest to ponownie część płaskorzeźby z Lakisz. Można zobaczyć w zasadzie wszystkie wydarzenia związane z oblężeniem i atakiem przedstawione jednocześnie.

Widzicie maszynę oblężniczą, wznoszące się tarany, wspinające się ręcznie, rampy wykonane przez Syrię prowadzące do muru. Widać, jak obrońcy rzucają pochodnie, próbując je spalić. Tu, przy bramie, widać obrońców na murach, na wieżach, walczących o życie.

Ale widzicie także jeńców wychodzących z bramy ze swoim dobytkiem i ponownie udających się na wygnanie. Widzisz tu przeklętych ludzi, którzy najwyraźniej próbowali uciec. Zatem wszystko dzieje się na raz.

Wskazemy tutaj coś, gdzie ten nawis tej wieży może być opisany w 2 Kronik 26, ale porozmawiamy o tym później. Jest to zatem bardzo, bardzo ważny opis Lakisz i zniszczenia miasta Judy. Co ważniejsze, masz przedstawienia samych Judejczyków kłaniających się przed Sennacherybem.

Tutaj, gdy zasiada na swoim tronie, jego twarz została prawdopodobnie zniszczona przez późniejszego władcę lub króla, a następnie udającego się na wygnanie ze swoimi wozami i dobytkiem. Można zobaczyć typowy hełm judejski z osłonami na uszach. I znowu te okropne przedstawienia ludzi na słupach, martwych ludzi na słupach, którym nabija się szpikulce i ściągają im skórę, gdy jeszcze żyją.

Nie do wiary. Jednakże przeprowadzono wiele badań na temat płaskorzeźb z Lakisz i uważa się, że artyści, którzy je stworzyli, rzeczywiście znajdowali się na miejscu. Szczegóły Lakisz, które znamy archeologicznie, są na tyle dokładne, że na miejscu wykonano bardzo szczegółowe rysunki.

A potem ulgi wykonano, gdy armia wróciła do Niniwy. To jest Lakisz, jak się wydaje dzisiaj. Jest to jedna z asyryjskich ramp oblężniczych, częściowo pozostała, prowadząca na szczyt Tell, do muru.

Są też pozostałości po przeciwrampie judejskiej. A tutaj mamy najwyższy plan Lakisz, części asyryjskiej rampy, która nadal istnieje. Ale kiedy Judejczycy zobaczyli, co się dzieje, zebrali materiał ze szczytu miasta i zbudowali przeciwrampę, podnosząc mur.

Walczyli dzielnie; walczyli ze wszystkim, co mieli, ale ostatecznie zostali pokonani. Nastąpiło wyłom w murze, a potem upadło całe miasto i miały miejsce wszystkie te okrucieństwa. Na płaskorzeźbach asyryjskich znajdują się oczywiście przedstawienia innych miast, które zostały zdobyte i oblężone.

A oto przedstawienie jednego z obrońców miasta opuszczającego łańcuch, aby spróbować przedostać się pod jeden z taranów i przewrócić go, a może i przewrócić maszynę oblężniczą. Wierście lub nie, ale podczas wykopalisk Starkeya faktycznie znaleźli jeden z tych łańcuchów, który w gruzach zniszczeń trzeciego poziomu Lakisz może reprezentować jedną z prób zniszczenia asyryjskiego tarana lub złamania drewnianego słupa uderzającego w ściany. Oto ponowne artystyczne przedstawienie atakowanej głównej bramy w Lakisz, prawdopodobnie niedokładne, jeśli chodzi o wszystkich żołnierzy piechoty ciągnących ogień i drabiny.

Była to głównie machina oblężnicza, którą widać po prawej stronie. Ale szczerze mówiąc, nikt nie jest w stanie dokładnie opisać, jak to wyglądało, nawet na płaskorzeźbach z Lakisz, ale było to okropne, przerażające wydarzenie zarówno dla obrońcy, jak i atakującego. Lord Byron oczywiście napisał swój słynny wiersz o zagładzie Sennacheryba po tym, jak Lakisz, Sennacheryb i jego armia napadli na Jerozolimę, oblężyli Jerozolimę, a anioł Pański zniszczył całą jego armię.

Porozmawiamy o nich więcej później, ale oto kilka pięknych widoków na serię dzbanów, które odkryto w całej Judzie, a czasem poza jej granicami. Te słoiki to najwyraźniej słoiki królewskie i zazwyczaj mają ten kształt, czasami w kształcie pithos, większego słoika, ale mają na sobie specjalne stemple, odciski pieczęci wytłoczone na ich uchwytych. Istnieją dwa typy, dwuskrzydły i czteroskrzydły skarabeusz.

Istnieją dwa główne typy. Mają też takie z koncentrycznymi okręgami. Niektóre z tych symboli pojawiają się zarówno na odcisku pieczęci, jak i na naciętych koncentrycznych okręgach.

Co one reprezentują? No cóż, są zapisane. Swoją drogą Charles Warren, kopiąc w Jerozolimie, jako pierwszy je opublikował, bo znalazł pierwsze i je opublikował. Ale w górnym rejestrze mówią Lamelek, dwóch lub czterech król lub własność królewska; może mógłbyś to przetłumaczyć. A potem jedno z czterech miejsc, Soho, Ziph, Hebron i coś w rodzaju enigmatycznego miejsca zwanego Memshat, tutaj przedstawionego w paleo-hebrajskim.

Memshat jest nieznaną. Litery tej witryny nie są identyfikowalne z żadną witryną. Może to być posiadłość królewska i sądzę, że jest to posiadłość królewska w pobliżu

Ramat Rachel w Jerozolimie, ponieważ w tej okolicy odnaleziono ogromną ilość tych dzbanów, a także inne dowody, takie jak tunel wykuty w skale i znaleziony kapitał wolutowy w tym tunelu w dolinie Refaim.

Był to spichlerz Jerozolimy i byłoby idealnym miejscem na posiadłość królewską z Ramat Rachel jako rezydencją królewską górującą nad nią. Ale niestety, nie jest to wspomniane w Piśmie Świętym. Niektórzy uczeni, tacy jak Aharoni, sugerowali, że jest to skrócona wersja, konstruktowa wersja Memshelet, ale brakuje tam Lameda, którym Memshelet byłby rząd, królestwo lub coś w tym rodzaju.

Powtórzę: przeprowadzono wiele badań na ten temat. Czy to były podatki? Czy były to królewskie sklepy, czy królewskie winnice? Ja sam pisałem na ten temat i znowu, choć jest ich wiele, istnieje ponad 2000 takich przykładów, ale pytania pozostają otwarte i przedstawiono różne wyjaśnienia. Na razie nic pewnego.

Większość uczonych uważa, że chronologicznie używano ich nie głównie, ale w całości, za panowania Ezechiasza pod koniec VIII wieku, częściowo w ramach przygotowań do inwazji Sennacheryba. Jednakże, istnieje tak wiele różnych odmian i znaczków, które zostały użyte; Wierzę, że istniały one wcześniej i oczywiście wszystkie zostały użyte początkowo lub wtórnie w ramach przygotowań do ataku Sennacheryba. Wierzę, że zapoczątkowano je za panowania Uzjasza, ponieważ Uzjasz miał królewskie winnice i tym podobne, i myślę, że to zdaje się na to wskazywać.

Jest to postęp, ponieważ przedtem istniały słoiki do przechowywania, podobne słoiki do przechowywania, nieoznaczone, ale niektóre miały w nich odciski kciuka i mamy je aż do X wieku, jeśli nie wcześniej, znalezione w Khirbet Qeiyafa, i wydaje mi się, że to są królewskie słoje, i to jest ciąg stempli, najpierw albo bez stempla, albo odcisku kciuka, a potem te odciski pieczęci, niektóre bardzo niestarannie wykonane, inne bardzo ładnie wykonane, a potem ten postęp. Aż do VII wieku, po odejściu Asyryjczyków, nowe dzbany były nieco cieńsze i dłuższe, wydłużone i zamiast tych dwu- i czteroskrzydłowych odcisków, skarabeuszy czy czegoś innego, była rozeta, a nie te odciski dwu- i czteroskrzydłowe, skarabeusze czy coś innego i to wydaje się aby lepiej pasowały do reformy Jozjasza. Ponownie brak obrazów lub zaprzestanie używania jakichkolwiek obrazów i samego symbolu wydaje się lepiej pasować do reform Jozjasza.

Pochodzą one z końca VII wieku i były używane aż do upadku królestwa, kiedy Babilończycy pod wodzą Nabuchodonozora zniszczyli Jerozolimę. Osobą, która powinna przeczytać o napisach na rozetach, jest Jane Cahill. W 1995 roku opublikowała ważny artykuł w czasopiśmie Israel Exploration Journal, który w zasadzie opisuje cały rozwój symboli rozetowych, które ponownie są późniejszą adaptacją odcisków lameleka lub pieczęci królewskiej.

Zatem po przybyciu Sennacheryba i ocaleniu Jerozolimy, co oczywiście doprowadziło do fałszywej teologii, królewskiej teologii Syjonu, Bóg nigdy nie opuści Jerozolimy, Bóg nigdy nie pozwoli na zniszczenie Jerozolimy, to jest jego dom, jego dom jest w świątynię, jego siedzibę i dzięki temu Jerozolima będzie bezpieczna. Było to po raz kolejny umieszczenie Boga w pudełku, tak jak uczynili Izraelici, gdy arka została zdobyta w Ebenezerze. I to oczywiście się nie udało, gdyż w 586 roku wszystko zostało zniszczone, łącznie ze świątynią.

Ale chociaż Jerozolima została ocalona po roku 701, cały kraj, zwłaszcza Szefela, został zdewastowany. A jeśli czytaliście Księgę Micheasza, prorocstwo Micheasza, prorok Micheasz, który mieszkał w Moreszet Gat, tam w Szefeli, tam u podnóża gór, rozpoznał to i poskarżył się, i wskazał na elity w Jerozolimie, które były prowadząc wygodne życie, mówiąc: spójrz na nas, pomyśl o nas, którzy zostali zniszczeni i bezdomni, a nasze miasta są spalone, podczas gdy wy cieszyacie się swoim luksusowym życiem. W prorokach jest dużo sprawiedliwości społecznej.

Tak czy inaczej, dla archeologii inwazja Sennacheryba jest ogromnym dobrodziejstwem, ponieważ we wszystkich tych różnych miejscach można zobaczyć podobne warstwy zniszczeń i wiele innych, które zostały zniszczone mniej więcej w tym samym czasie. Ceramika zniszczona na podłogach na tym poziomie zniszczenia wydaje się pasować. Do dziś nazywa się ją ceramiką Lakisz III, ponieważ Lakisz był największym zniszczonym miejscem.

Dlatego też w większości stanowisk można znaleźć zbiorowiska ceramiki. Pojawiają się pytania o Beer-Szebę, czy została zniszczona może wcześniej, może później. Ale wszystkie te miejsca są datowane na rok 701.

Oczywiście Sennacheryb chwali się, że zajął 46 miast i deportował 200 000 ludzi. Więc tak, miało to ogromny wpływ na królestwo, a powrót do zdrowia Judy trwał kilka dziesięcioleci.

A królem pod większością z nich jest Manasses, najbardziej odstępczy król w historii królestwa. Ale geopolitycznie wydaje się, że radzi sobie nieźle. I królestwo zaczyna się odradzać.

Jak teraz regenerują się? Ich granice się skurczyły. Na wybrzeżu znajdują się garnizony asyryjskie. Jak oni to robią? Cóż, uprawiają żywność.

Uprawiają zboża i oliwki i sprzedają je Fenicjanom, swoim dawnym sojusznikom na północy. I choć autorzy biblijni porównują grzechy Manassesesa do grzechów Achaba i Izebel, jest to rodzaj fasady, pod którą można zajrzeć. A to być może oznacza także handel z Fenicjanami.

I w ten sposób Juda powoli stanęła na nogi. Ale spójrz na poziomy powyżej tych poziomów, które istniały do końca królestwa, nie tak ładne i nie tak dobrze zbudowane. Brama drugiego poziomu w Lakisz jest znacznie bardziej wąta i słaba niż bramy czwartego i trzeciego poziomu, które znajdowały się poniżej.

I właśnie kultura materialna nie jest tak energiczna i tętniąca życiem jak w VIII wieku. Wracając do historii archeologii, kilkakrotnie rozmawialiśmy o Williamie Foxwellu Albrightu. Znów Nestor amerykańskich archeologów, genialny uczonek, jeden z najwybitniejszych prawdopodobnie w historii nauki, popełnił trzy główne błędy co do tego czasu, co do tej epoki w historii biblijnej.

Pierwszym z nich był odcisk pieczęci, który znalazł w Tel beit-Mirsim w 1932 roku i niezwłocznie opublikowany w JBL wraz z wyciągniętymi z niego wieloma wnioskami historycznymi. A napis głosił, że wierzył, że Joachim błędnie był sługą Jehojakima, przedostatniego króla Judy, tuż przed Sedekiaszem. I tak datował na podstawie tej pieczęci, cały ten poziom, warstwę, w Tel beit-Mirsim na rok 597 p.n.e.

Dwa błędy, a właściwie trzy, ale to nie był Joachim; to nie był Jehojakim; była to inna nazwa, a warstwa nie datowana była na rok 597 p.n.e.; datowany jest na 701 rok p.n.e. Była to prywatna pieczęć z VIII wieku na uchwycie słoika, którą znalazł Albright, a od tego czasu znaleziono inne, jedną w Ramat Rachel, więc błędnie określił słoik i błędnie podał nazwę. Po trzecie, w roku 597 p.n.e. stworzył fikcyjną kampanię babilońską przeciwko Judzie.

Dlaczego? Ponieważ w Tel beit-Mirsim znalazł dwie warstwy zniszczenia i ponieważ wierzył, że to Jehojakim, Nabuchodonozor przybył do Jerozolimy i deportował Jehojakima, ale potem wyjechał. Albright myślał, że była to część kampanii przeciwko Judzie w tym czasie i zniszczyła wiele miast, a następnie Nabuchodonozor wrócił w latach 586 lub 587-586 i zrobił to ponownie. Ponieważ musiał wyjaśnić dwie warstwy zniszczeń z epoki żelaza, jedną nad drugą, wiedział, że jedna to 586, górna, ale ta pod spodem, ze względu na odcisk pieczęci, sądził, że jest datowana na 597, ponieważ Joachim równa się Jehojakimowi.

Ale mylił się. Ten niższy poziom, ta niższa warstwa zniszczenia, to 701. To było sto lat wcześniej.

I tak, na podstawie błędnego odczytania pieczęci, całkowicie zaburzyło to stratyografię późnej epoki żelaza w południowym Lewancie na kilka dziesięcioleci. I dopiero po opublikowaniu Lakisz III przez Olę Tufnell w latach pięćdziesiątych XX wieku argumentowała, że to nie jest 587, tylko 701 jak dotąd wszystkich tych stojów, a po niej przyszedł Aharoni i wreszcie Usiszkin, i wtedy wszyscy zrozumieli błąd Albrighta. Jest to zatem ważny punkt, o którym archeolodzy muszą pamiętać.

Chociaż Albright był autorytetem i błyskotliwą osobą, był także człowiekiem i popełniał błędy i błędne odczytania. Podobnie jak wielu z nas był tak podekscytowany próbą dostrzeżenia powiązań między Biblią a znaleziskami archeologicznymi, że przesadził z dowodami. Joachim nie był Jehojakimem.

W czasach Ezechiasza, a nie Jehojakima, żyła inna osoba. Dlatego często używa się tego słowa na zajęciach archeologicznych, łącznie z dzisiejszym wykładem, aby pokazać niebezpieczeństwa płynące z błędnego przedstawiania lub wyolbrzymiania swojej sprawy bez wyraźnych dowodów. I Albright to zrobił.

A gdyby żył dzisiaj, natychmiast rozpoznałby swój błąd i objął zwolenników Tufnella i Tufnella. Cóż, podczas wykopalisk w Jerozolimie pod Szilo odkryto dramatyczne dowody na wschodnim zboczu Doliny Cedronu, na zachodnim zboczu Doliny Cedronu i na wschodnim zboczu Miasta Dawida. Odkryli dom Achiela i dom czteropokojowy, który został tutaj częściowo zrekonstruowany.

A oto plan górny lub jego rekonstrukcja. Jest on wbudowany bezpośrednio w wcześniejszą kamienną konstrukcję, która była murem obronnym lub w zasadzie wałem podtrzymującym pałac Dawida. I tak, kiedy pałac Dawida przestał być używany, wokół tej kamiennej konstrukcji zbudowano pas domów, a jednym z nich był ten dom.

A to obejmowało, wierz lub nie, hydraulika wewnętrzną. Oto jedna z pierwszych kamiennych toalet znalezionych w Jerozolimie. Archeolodzy faktycznie wykopali szambo pod tą toaletą i byli w stanie określić niektóre choroby i pasożyty, które występowały u ludzi w ostatnich dniach Jerozolimy.

Pamiętajcie więc, że Jerozolima była oblężona przez dłuższy czas. I tak, ludzie, w mieście panował głód, było mnóstwo chorób. I tak szambo dało nam wgląd w niektóre cierpienia mieszkańców Jerozolimy przed upadkiem Nabuchodonozora w 586 roku.

Teraz pod tym domem odkryto kolejne pomieszczenie, spaloną bullę. Są to odciski pieczęci, które przechowują lub zapieczętowały dokumenty. Dokumentami były papirusy.

Już dawno ich nie ma. Spłonęły podczas zniszczenia Jerozolimy w 586 r. Ale jednocześnie te kawałki, bryły gliny, zostały utwardzane, wypalone i zakonserwowane dzięki temu pożarowi.

Ponownie mamy wiele imion, nazwisk i tytułów z tych bulli lub po prostu odcisków pieczęci, które utrwaliły się w ogniu. A więc bardzo ważne znalezisko. A dziś jest to popularna atrakcja turystyczna w mieście Dawida.

Ostatnim sprawiedliwym królem, że tak powiem, w Judzie był Jozjasz. I Jozjasz rozszerzył królestwo. Oczywiście w świątyni odkryli Księgę Powtórzonego Prawa.

Odczytano go przed całym ludem Judy. I ponownie obchodzono i przestrzegano Paschy. I że wysłano także posłańców do północnego, dawnego królestwa północnego, obecnie w prowincji asyryjskiej.

A inni znowu świętowali, że nadal tam mieszkają, w północnym królestwie. Zatem Jozjasz zrobił wiele dobrego. Zniszczył wszystkie wyżyny i scentralizowane oddawanie czci w świątyni jerozolimskiej.

Niektórzy z bardziej sceptycznych uczonych powiedzą: cóż, Jozjasz próbował skonsolidować władzę poprzez centralizację kultu w świątyni. Być może to prawda, ale kiedy umarł, Jeremiasz bardzo go opłakiwał. A to, jak umarł, znów było tajemnicą.

Na północy Asyria była na ostatnich nogach. Haran był małym garnizonem. Babilończycy posuwali się naprzód.

Faraonem Egiptu w tym czasie był faraon imieniem Necho z 26. dynastii. I uznał, że zagrożenie babilońskie, które nadeszło z Mezopotamii, było znacznie poważniejsze niż zagrożenie asyryjskie. Postanowił więc połączyć siły ze swoim dawnym wrogiem, imperium asyryjskim, tyłkiem lub pozostałościami imperium asyryjskiego i spróbować powstrzymać natarcie Babilończyków.

Wysłał wiadomość, coś w rodzaju proroczego przesłania, że Bóg jest ze mną. Proszę, pozwól mi przejść przez twoje terytorium, gdy pójdę i pomogę Asyryjczykom w walce z Babilończykami. Jozjasz udał się na spotkanie Necho do Megiddo.

I tam Jozjasz dokonał swojej śmierci. Nie wiemy, czy to był podstęp, czy to była zasadzka, czy może Josiah próbował zablokować natarcie Necho. W tekstach biblijnych jest to dość niejasne.

I na ten temat napisano już wiele artykułów. Drugi poziom Megiddo reprezentuje czasy Jozjasza. W tym miejscu na skraju Tell znajduje się duży ufortyfikowany budynek.

Mógł to być albo garnizon egipski, albo garnizon wysłany przez Jozjasza, aby spróbować zablokować natarcie Necha. Jozjasz rzeczywiście rozszerzył królestwa, łącznie z królestwem Judy. Był taki ważny ostrakon znaleziony w 1960 roku przez Josepha i opublikowany przez Josepha Neveha w miejscu zwanym Mesad Hashavyahu , tuż przy wybrzeżu.

Był to nadmorski fort, który był zamieszkały tylko przez krótki czas. Pytanie brzmiało: czy był to fort judejski? To jest napisane pięknym hebrajskim. To prośba do urzędnika o zwrot płaszcza.

Najwyraźniej osoba odpowiedzialna czytała po hebrajsku. I to mógł być przez krótki czas przyczółek Jozjasza na wybrzeżu. Ponownie prawdopodobnie jest używany do blokowania ataku Necho.

Jest to pięknie zachowany ostrakon opisujący dziesięć lub ofiarę składaną świątyni w wysokości trzech szekli. Jeśli możesz to tutaj przeczytać, w dolnej linii znajduje się hebrajskie słowo shin oznaczające szekel i trzy ukośniki oznaczające trzy. Oto słowa określające świątynię lub dom Jahwe lub Pana.

I znowu, niestety, nie jest to pochodzenie. Nie wiemy więc, czy to prawda, czy nie. W 1979 roku archeolog Gabriel Barkay prowadził prace wykopaliskowe na cmentarzu z epoki żelaza na zboczach doliny Hinnom.

Nazwał to miejsce Ketef , czyli ramię Hinnoma, naprzeciwko murów Jerozolimy. Był to bardzo bogaty zespół wykutych w skale grobowców jaskiniowych z późnej epoki żelaza. Kopał i oczywiście jeden po drugim został okradziony.

Duża część kamienia została wydobyta w późniejszych okresach. Ale pod ławami grobowymi znajdowało się składowisko w większości tych jaskiń. A repozytorium to miejsce, w którym umieszczane są kości zmarłego.

A biblijne określenie, w odniesieniu do waszych ojców, jest bardzo dosłowne. Ponieważ kiedy twoje ciało zgniło na ławie grobowej, twoja rodzina zebrałaby twoje kości i umieściła je w jaskini pod ławą grobową, razem z kośćmi dziadka, pradiadka i tak dalej. Zatem to składowisko było ostatecznym miejscem spoczynku szczątków rodziny.

I tak dotarli do jednej jaskini, nazwanej później Jaskinią 25, zajrzeli do składowiska, oczyścili składowisko i znowu wyglądało na to, że tam na dole jest tylko brud i zawałone sufity, częściowe sufity, częściowe fragmenty sufitu składowiska jaskini. Sprzątnęli więc i odkryli, że cienki kawałek sklepienia jaskini, jaskini składowiska, zawalił się wcześniej, wkrótce po tym, jak miejsce pochówku przestało być użytkowane, dzięki czemu zachował się cały pochówek i kości w tym repozytorium. Była to więc ogromna ilość znalezisk.

W tej jaskini grobowej znajdowało się prawie tysiąc artefaktów. I tak Gabi Barkay, która była jedną z moich nauczycielek w Izraelu, po prostu wyjaśniła, co się stało i co musieli zrobić. Musieli udać się tam i zdobyć więcej toreb i zapasów, aby wydobyć wszystkie artefakty, ceramikę i inne artefakty wraz z kośćmi i je zbadać.

A dwa z artefaktów były małe, maleńkie, małe i wyglądały jak niedopałki papierosów. I tak je znaleźli, starannie wykopali. A swoją drogą, jak coś takiego znajdziesz, to trzeba to odkopywać aż do skutku, bo jeśli to zostawisz i wrócisz następnego dnia, żeby to dokończyć, najprawdopodobniej zniknie, a ludzie ukradną to w nocy.

Kopali więc całą dobę i uprzątnęli wszystko z jaskini. A w tych małych niedopałkach papierosów zobaczyli maleńkie, zwinięte srebrne talerzyki, tabliczki. I tak laboratoria na Uniwersytecie w Tel Awiwie nie spieszyły się i ostrożnie, widać tutaj pęknięcia, starannie spłaszczyły te srebrne płytki w płaski arkusz.

I zauważyli, że na tych kartkach był bardzo, bardzo ładny napis. A pomysł był taki: co jest tam napisane? Czy możemy tutaj rozszyfrować te słowa? Najwyraźniej paleo-hebrajski. I oczywiście widać korozję na srebrnych, czystych srebrnych tabliczkach, ale w kiepskim stanie.

No cóż, ktoś nad tym pracował, pracował nad tym jeden z Gabi lub jego epigrafów. I wydawało im się, że trzykrotnie rozpoznali Boskie imię Pana, Pana. I, ale tak naprawdę nie mogli zrozumieć niczego więcej, dopóki nie pracowali nad tym, grupa dzieci rabinicznych, które szły na zajęcia, podeszła do okna i odmówiła kapłańskie błogosławieństwo.

Niech Pan Cię błogosławi i strzeże. Niech Pan rozpromieni oblicze swoje nad tobą. I tak dalej, i tak dalej, i obdarzę cię pokojem.

I w tym wersecie, w Księdze Liczb, imię Boże pojawia się trzykrotnie. I po prostu wszystko się połączyło. I ta osoba, która studiowała ten tekst, zdała sobie sprawę, że ma przed sobą najstarszy fragment Pisma Świętego, jaki kiedykolwiek znaleziono.

Ponieważ ten werset, który znowu jest, jest mniej więcej dokładnym tłumaczeniem, czyli kopią błogosławieństwa kapłańskiego. Drugie jest lekko sparafrazowane. A są to, znowu, najstarsze teksty biblijne, jakie kiedykolwiek odkryto do dziś.

Dużo starsze, o 300 lub więcej lat starsze od Zwojów znad Morza Martwego, najstarszych Zwojów znad Morza Martwego. Dlatego też w Muzeum Izraela zajmują one do dziś pierwsze miejsce jako najstarsze teksty. I to odkryto tuż za murami Jerozolimy w 1979 roku.

Teraz noszono je, prawdopodobnie przez młodą dziewczynę, jako talizman lub talizman przynoszący szczęście. Oczywiście były zwinięte jak maleńkie zwoje, niedopałki papierosów i ponownie perforowane, bo zwinięte tak, żeby można było przez nie przełożyć sznurek i zawiesić na szyi. Same jaskinie grobowe prawdopodobnie należały do kapłana przebywającego w świątyni.

Dlatego też czytano je i noszono, gdy jeszcze stała Świątynia Salomona. I oczywiście bardzo spektakularne znalezisko, oczywiście mające bezpośrednie powiązania z Pismem Świętym. Co więcej, pokazuje, że Pięcioksiąg, Prawo Mojżesza, był czczony i czytany nie w okresie perskim, ale znacznie wcześniej.

To znowu przemawia za wczesną datą Pięcioksięgu. Nabuchodonozor ponownie podążył za swoim ojcem Nabuchodonozorem jako król Babilonu i kilkakrotnie poprowadził armie, zwłaszcza w latach 605 i 587-86, do Lewantu i spowodował wiele zniszczeń. Jeden z ważnych tekstów odnoszących się do Nabuchodonozora i jego następców został odnaleziony i opublikowany przez DJ Wisemana w 1956 roku.

Jest to część tak zwanej Kroniki Królów Chaldejskich. I było to imperium krótkotrwałe. Imperium nowobabilońskie było krótkotrwałe, 605, 612 do 539 p.n.e. Jednak wywarło ogromny wpływ, zwłaszcza na Lewant.

Znajdują się tam fragmenty 597 tekstów. Niestety, nadal brakuje tekstu Królów Chaldejskich z 586 roku. Jak wiemy, Jerozolima i Juda po raz ostatni padły ofiarą Babilończyków w roku 586.

Większość wykopalisk w Jerozolimie i jej okolicach po dziś dzień dostarcza dowodów na te zniszczenia. W dzielnicy żydowskiej odkryto niezwykle okazałe pozostałości wieży obronnej, być może wchodzącej w skład zespołu bramnego. Są to właściwie późniejsze ruiny Hasmoneusza.

To wieża z epoki żelaza. A wokół tej wieży znaleziono ślady zniszczeń oraz groty strzał, których używali zarówno obrońcy, jak i atakujący, gdy Babilończycy atakowali Jerozolimę. Prawie wszyscy ludzie, którzy przeżyli, zostali deportowani i wysłani do Babilonu.

Świątynia i wszystkie pałace w Ofelu i na Wzgórzu Świątynnym zostały zniszczone. Było to bardzo smutne zakończenie bardzo długo panującego i trwałego królestwa założonego przez Dawida około 1000 roku p.n.e. W ceglach Nabuchodonozora rozmawialiśmy o pewnym znaczeniu imperium babilońskiego. Jak widać, Nabuchodonozor stemplował wszystkie swoje cegły swoim imieniem, które jest tam wymienione.

I oczywiście mówiliśmy o Bramie Isztar również w poprzednim programie PowerPoint, ponownie częściowo zrekonstruowanej tam w Muzeum Berlińskim. Kolejna, znowu recenzja Stephanie Dalley, brytyjskiej badaczki i asyriolożki, która dowodzi, że legendarne wiszące ogrody Babilonu – oczywiście różne ich artystyczne przedstawienia – w rzeczywistości nie pochodziły z Babilonu, ale z Asyrii. A oto płaskorzeźba asyryjska przedstawiająca ogrody w Niniwie.

A potem wreszcie zniszczenie Świątyni Salomona. Jest to po raz kolejny współczesne odtworzenie tego, jak mogła wyglądać ta świątynia. Znamy znowu wymiary i mnóstwo szczegółów.

Nie wiemy jednak dokładnie, jak to wyglądało. Chcę tu wspomnieć o tym zdjęciu, które przedstawia prace konserwatorskie na szczycie wzgórza świątynnego meczetu Al-Aksa. Było tam też kilka bardzo starych belek cedrowych, które wymieniono wiele lat temu.

A te belki cedrowe składowano we Wschodniej Jerozolimie. Ktoś przeprowadził datowanie węglowe tych belek cedrowych i odkrył, że są bardzo starożytne. Są tak starożytne, że pochodzą z czasów Świątyni Heroda.

Zatem belki cedrowe używane w świątyni islamskiej zbudowanej bardzo wcześnie w okresie islamu były w rzeczywistości ponownie wykorzystanymi belkami cedrowymi ze świątyni Heroda. Czy to jest możliwe? Co więcej, inne z tych belek były jeszcze starsze. Datowanie C14 lub datowanie radiowęglowe pochodzi z epoki żelaza.

Zadziwiająca jest to, czy mamy lub istniały belki cedrowe na wzgórzu świątynnym, Haram al-Sharif po arabsku, podtrzymujące muzułmański meczet, które w rzeczywistości były belkami cedrowymi, które podpierały Świątynię lub pałac Salomona? Taki artykuł ukazał się w Biblical Archaeology Review. Nic więcej nie słyszałem na ten temat ani na ten temat. Ale te belki najwyraźniej nadal istnieją.

Byłoby fascynujące, gdyby przeprowadzono na nich więcej testów, aby potwierdzić to randkowanie. Jednym ze znalezisk epigraficznych, które znaleźliśmy w Jerozolimie, był odcisk pieczęci Barucha, pisarza Jeremiasza. I masz nawet odciski palców zachowane na krawędzi tego pnia.

Tak więc do dziś zachowały się odciski palców skryby Jeremiasza. Tutaj też chcę na coś zwrócić uwagę. A to jest część Ściany Płaczu, zwanej ponownie Ścianą Płaczu, muru otaczającego Wzgórze Świątynne Heroda.

I zauważasz tutaj coś interesującego. Są to piękne kamienie Heroda z pięknymi krawędziami, starannie rzeźbione. Ale zauważcie, że niektóre są w bardzo, bardzo dobrym stanie zachowania.

Niektóre są bardzo wyblakłe i zużyte. Niektórzy archeolodzy, z których korzystał Herod, utrzymywali, że kiedy budował Wzgórze Świątynne, budując tę platformę, coś w rodzaju piaskownicy, że tak powiem, wokół świątyni, że znalazł starsze kamienie ze Świątyni Salomona i murów Salomona wokół Wzgórza Świątynnego, wyciął je ponownie i ponownie wykorzystał w swojej ścianie. Ale ponieważ zostały spalone podczas niszczenia Jerozolimy przez Sennacheryba, osłabiło to kamienie.

Dlatego zwietrzały i rozpadły się znacznie szybciej niż kamienie, które on pociął. Zatem to, na co możemy tu patrzeć, to rzeczywiste kamienie ze Świątyni Salomona oraz budynków królewskich i ogrodu, które istniały za panowania Salomona oraz królów Izraela i Judy, a które zostały ponownie wykorzystane przez Heroda w I wieku p.n.e. do budowy ogrodu mur wokół świątyni. Taka jest teoria i myślę, że jest słuszna.

Kto zatem pozostał po deportacji Nabuchodonozora wszystkich Judejczyków z Judy i Jerozolimy? Od dawna panuje przekonanie, że ziemia była pusta i że nie pozostał tam nikt, ale pozostali ludzie, co potwierdza zarówno Pismo Święte, jak i archeologia. Na cmentarzu w Ketef Hinnom Gabi Barkay odkopła i znalazła dwa amulety, które były używane przez cały VI wiek p.n.e. W tym tak zwanym okresie babilońskim na tym cmentarzu nadal żyli, umierali i byli chowani ludzie jak inni. Z tego okresu zachowała się rozpoznawalna ceramika i artefakty, w tym odciski pieczęci.

I oczywiście w tym czasie istnieli namiestnicy babilońscy, których imiona znamy, na przykład Gedaliasz. Stolicą prowincji babilońskiej nie była Jerozolima, ale Micpa na północy. Zatem pomiędzy okresem odbudowy, pomiędzy powrotem na Syjon i oczywiście wcześniej, przed upadkiem Jerozolimy, była tu aktywność i ludzie żyli.

Co prowadzi do kolejnej kwestii. Nigdy nie było żadnego błędnego umiejscowienia świątyni. Ludzie tam byli.

Ruiny Świątyni Salomona były wyraźnie widoczne, gdy Zorobabel i pierwsza fala powracających powróciły z Babilonu. Nikt nie powinien mieć wątpliwości, że druga świątynia została zbudowana dokładnie na miejscu pierwszej. A ludzie, którzy powrócili, czyli dzieci, kiedy udali się na wygnanie, wrócili jako seniorzy i też to pamiętają.

I płakali, że świątynia Zorobabela była tak skromna w porównaniu ze świątynią Salomona. Ale argument, że nie wiedzieli, gdzie umieścić świątynię, że pomylili świątynię, jest po prostu nie do przyjęcia. OK, w końcu znowu mamy stelę Nabonida, ostatniego króla imperium babilońskiego, o którym wspominaliśmy wcześniej, który był królem nieobecnym, a jego syn Belsazar rządził w jego miejsce.

A potem, oczywiście, Cylinder Cyrusa, z edyktem, który pozwolił Judejczykom wrócić po wygnaniu w Babilonie, wrócić i zamieszkać na swojej ziemi, w swojej ojczyźnie, Judzie, która stała się oczywiście perską prowincją Yehud po powstaniu imperium perskiego. Dziękuję bardzo. To jest dr Jeffrey Hudon i jego nauczanie na temat archeologii biblijnej.

To jest sesja nr 19, Ostatnie lata Judy i archeologia zniszczenia.